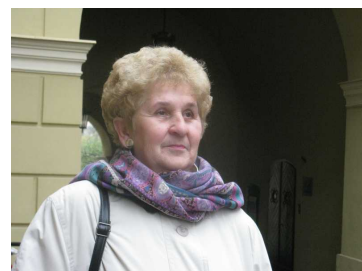


JOLANTA KĘDZIOR
ur. 1943; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Nie żałuję swojego życia
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; współczesność
Słowa kluczowe	Lublin współczesny

Nie żałuję swojego życia

Nie żałuję swojego życia. Jakby moje życie miało się powtórzyć, to przeżyłabym je tak samo: przede wszystkim uczciwie. Innego zawodu też bym raczej nie wybrała, chyba że zostałabym przedszkolanką, mogłabym być w przedszkolu, bo praca z dziećmi mnie interesowała.

Teraz chodzę na gimnastykę dwa razy w tygodniu, dużo czytam, lubię chodzić do teatru. Często jeżdżę do Warszawy, bo mam córkę w Warszawie, więc jak do niej jadę, to obowiązkowo muszę być w teatrze, bo uwielbiam teatr. W naszym teatrze bywam rzadziej, bo już brakuje dobrych aktorów, są sami młodzi aktorzy, ale jak jest coś ciekawego, to też idę.

Planów to nie mam specjalnie żadnych. Raczej nie planuję nic wielkiego. Tylko tak, żeby jeszcze w miarę zdrowo żyć, nie być dla nikogo ciężarem, patrzeć tylko, jak wnuczki rosną, jak się rozwijają. To jest teraz dla mnie najważniejsze.

Chcę jeszcze pojechać do Pragi, bo w Paryżu byłam, we Włoszech byłam, na Węgrzech byłam, w Niemczech też, w Berlinie – a w Pradze nie byłam. Zwiedziłam Europę, jeszcze tylko o Pradze marzę. W zeszłym roku, już na emeryturze, byliśmy dwa tygodnie w Grecji. Jeszcze myślimy o Hiszpanii. Mogłabym i dalej jechać, może jeszcze jakoś tam zdrowie dopisuje, ale finansów brakuje. A trzeba zwiedzać, bo świat jest tak piękny, na przykład ta Grecja..., oni naprawdę mają co pokazać, to wszystko jest takie piękne, zachowało się sprzed tylu lat, to są cuda.

Komputery, internet raczej mnie nie interesują, choć dzieci mnie strasznie namawiają i ciągle mi syn przypomina, że jest kurs dla emerytów. Mówi: „Mamo zadzwoń, zapytaj”, bo zwykle zanim ja się zdecyduję, to już nie ma miejsc; ale mnie to w ogóle nie pociąga.

Syn już nauczył mego męża, wciągnął go i on cały czas teraz siedzi przed komputerem. Jak jakiś film czasem mi włączą, to obejrzę, zdjęcia oglądam, ale żebym siedziała w tym bez przerwy, to nie. Wolę dobrą książkę. Poza tym szaradziarstwo mnie bardzo interesuje. Rozrywki wszystkie rozwiążemy z mężem. A młodzież to teraz tylko komputery. Nawet małe dzieci się tym zajmują.

Data i miejsce nagrania	2010-10-19, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"